

opusdei.org

Wakacje: czas dla rodziny

Wakacje to czas wypoczynku razem z rodziną. Zapytaliśmy małżeństwo Bertrand i Bernadette Boutin, członków Opus Dei, jak organizują sobie czas w wakacje. Są Francuzami i mają 6 dzieci w wieku od 9 do 20 lat.(publikowany już w 2013)

13-06-2017

Jakie macie plany na tegoroczne wakacje?

Wakacje to czas na odpoczynek. To dni, kiedy wszyscy jesteśmy spokojniejsi, łatwiej jest być razem i żyć zgodnie w rodzinie. Dlatego zawsze przygotowujemy wspólne plany, dużo ze sobą rozmawiamy i dobrze się razem bawimy.

Jak sprawić, aby odpoczynek nie był nudny?

Staramy się zaplanować zawsze coś prostego, ale zabawnego. W wakacje nasz plan dnia jest mniej napięty: każdy wstaje rano o której uważa, że powinien (w każdym razie przed godziną 11), śniadanie jemy później, potem podejmujemy się małych prac domowych i często chodzimy na basen.

Jemy zawsze razem i dbamy o to, aby każdy zjadł dobrze, bo udany posiłek cieszy serce. Często zapraszamy do wspólnego stołu naszych przyjaciół lub znajomych naszych dzieci. Proszę moje dzieci, aby, nawet gdy

jest gorąco, przychodziły porządnie ubrane, przez szacunek do innych.

Jeśli chodzi o konkretne zajęcia, staramy się wymyślać zabawy, w których mogą uczestniczyć wszyscy niezależnie od wieku. Nie ustalamy pory na odrabianie prac domowych zadanych w szkole na wakacje, ale staramy się na przykład czytać coś razem po obiedzie.

Nie ma jednak czasu na gry komputerowe. Kiedyś próbowaliśmy grać razem na komputerze, ale szybko zdaliśmy sobie sprawę, że nie jest łatwo stworzyć rodzinną atmosferę przed ekranem. Wolimy więc inne rzeczy.

Wieczorne zabawy mają jako górny limit godzinę 12. Potem wszyscy już kładą się spać.

Jak zachęcić dzieci, aby włączyły się w prace domowe?

Mamy zwyczaj robienia razem małych napraw w domu, każdy według swoich możliwości: malowanie, prace w drewnie, itp.

Ważne jest, aby każdy zrobił coś. „Mama” nigdy nie przygotowuje sama posiłku, zawsze ktoś jej pomaga. I w naszym domu wszyscy, chłopaki i dziewczyny, potrafią pomóc we wszystkim: nakryć do stołu, przygotować jedzenie, zrobić zakupy, prasować ubranie, cerować...

Czy plany, które przygotowujecie jako rodzice, zawsze spotykają się z jednogłośnym przyjęciem przez dzieci?

Oczywiście, że nie. Kiedy chcemy, na przykład, pójść razem na wycieczkę w góry, zdarza się, że ktoś nie ma ochoty: nie chce założyć butów górskich lub wymyśla jakiś inny numer. Jednak już podczas wycieczki rodzinna atmosfera i zabawy wymyślone na oczekaniu sprawiają,

że na koniec wszyscy są zadowoleni z tego wyjścia. Czasem kończymy taki spacer jakąś małą niespodzianką (naleśniki, kanapki, lody, itp.).

Jak sprawić, żeby starsze dzieci chciały spędzić część wakacji razem z rodzicami?

Nie możemy zmusić dzieci, aby zawsze były z nami, przede wszystkim kiedy mają już 15-16 lat. Szanując ich wolność, staramy się jednak przyciągnąć ich przez proste plany: rejsy łodzią, spacery górskie, wyprawy rowerowe, małe prace w domu lub na wsi... Kiedy dzieci wiedzą, że będzie ciekawie i że atmosfera będzie zawsze przyjazna i rodzinna, mają ochotę być z nami.

I jakie jest w tym wszystkim miejsce dla Boga?

Niedziela to najważniejszy dzień tygodnia i dzieci muszą to zauważyć. Na przykład przypominamy im, by

założyły lepsze ubranie, kiedy idziemy do kościoła. Niedzielny posiłek musi mieć coś szczególnego (jakieś przekąski, lepszy deser...). Jeśli chodzi o resztę, nasze dzieci wiedzą, że my chodzimy codziennie na Mszę, że modlimy się, że odmawiamy różaniec. Czasem, kiedy chcą, przyłączają się do nas. Ale nigdy ich do tego nie zmuszamy.

Rodzice często boją się pozwolić na to, by dzieci wychodziły z domu razem z przyjaciółmi. Jakie jest wasze doświadczenie?

Wypuścić dzieci za granicę lub na obóz, nie znając środowiska w jakim będą, wiąże się z dużym ryzykiem: kiepskie towarzystwo, alkohol, narkotyki, itp. Ufamy naszym dzieciom, ale czasem presja społeczna, jakiej są poddane, jest zbyt silna. Dlatego nie tracimy czujności. Jeśli starsze dziecko chce wyjść gdzieś z przyjaciółmi,

pozwalamy mu. Ale, jak wszyscy rodzice, chcemy wiedzieć, z kim idzie, dokąd, kiedy i jak.

Czy najlepsze wakacje to takie, kiedy wszyscy są zadowoleni?

Nasza rodzina nie jest wzorem książkowym. W naszym domu, jak we wszystkich, są czasem kłótnie i złości, między dziećmi albo z rodzicami. Ważne jest, aby nie pogłębiać tych małych napięć. Wakacje udają się, kiedy te chwile są rozwiązywane dzięki dobremu humorowi.

Czy również wam, rodzicom, udaje się odpocząć?

Podczas wakacji staramy się znaleźć codziennie jakąś chwilę i przynajmniej też jakiś dzień lub nawet tydzień, aby być razem tylko we dwoje.

Z drugiej strony wydaje mi się, że prawdziwe jest powiedzenie: „kobieta czyni rodzinę”. Jeśli matka panuje nad sytuacją, rodzina jest silna i dzieci będą zadowolone. Kobieta poradzi sobie ze wszystkim, ale musi dbać o własny odpoczynek. Musi o tym pamiętać ona i jej mąż.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/wakacje-czas-dla-rodziny/>
(22-04-2025)